



Sygn. akt I CSKP 56/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)
SSN Marta Romańska (sprawozdawca)
SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka J. M. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta W. kwoty 5.280.000 zł z odsetkami ustawowymi od 5 października 2015 r., jako odszkodowania za szkodę wyrządzoną jej w związku z wydaniem 27 lipca 1976 r. przez Naczelnika Urzędu Dzielnicy W. decyzji o odmowie ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w W. przy ul. K., oznaczonego nr hip. „K.” działka nr (...) o pow. 880 m².

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 6 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.314.651 zł z odsetkami ustawowymi od 22 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że nieruchomość położona w W. przy ul. K., stanowiąca działkę nr (...), hip. „K.”, o powierzchni 880 m², obecnie wchodząca w skład działki nr 161 z obrębu (...), przy ul. P., stanowiła własność J. Ż.. Na mocy dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm.; dalej – „dekret o gruntach warszawskich”) z dniem 21 listopada 1945 r. własność tej nieruchomości przeszła na gminę W., a następnie - na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. z 1950 r. Nr 14, poz. 130) - na rzecz Skarbu Państwa.

12 lutego 1949 r. S. Ż. złożył wniosek o przyznanie swojemu synowi J. Ż. prawa własności czasowej do nieruchomości, której dotyczy roszczenie powódki.

16 września 1952 r. S. Ż. działający w imieniu spadkobierców J. Ż., to jest żony spadkodawcy - A. Ż., dziedziczącej po nim w 3/4 części oraz syna - M. Ż., dziedziczącego po nim w 1/4 części, sprzedał J. M. prawa do nieruchomości wynikające z dekretu o gruntach warszawskich, zarówno istniejące w chwili sprzedaży, jak i mogące powstać na skutek zmiany w przepisach ustawowych lub z innych tytułów.

Decyzją z 27 lipca 1976 r. Naczelnik Urzędu Dzielnicowego W. odmówił J. M. ustanowienia użytkowania wieczystego gruntu przy ul. K. w W. wskazując, że na podstawie planu zagospodarowania przestrzennego teren ten przewidziany został pod inwestycję zgodnie z decyzją o lokalizacji szczegółowej z 11 czerwca 1975 r., nr (...)/75, a w konsekwencji korzystania przez wnioskodawcę z gruntu nie da się pogodzić z przeznaczeniem terenu w planie zagospodarowania przestrzennego.

Powódka wystąpiła o odszkodowanie za nieruchomości stanowiącą działkę nr (...) z powołaniem się na art. 53, 54 oraz 58 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 1961 r. Nr 18, poz. 94; dalej – „u.z.t.w.n.”). Decyzją z 15 lipca 1983 r. wniosek pozostawiono bez rozpoznania z uwagi na brak przepisów wykonawczych do dekretu o gruntach warszawskich, na podstawie których mogłoby dojść do określenia wysokości odszkodowania.

Decyzją z 28 lutego 2013 r., utrzymaną w mocy po ponownym rozpatrzeniu sprawy decyzją z 17 października 2013 r., Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. na podstawie art. 158 w związku z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., stwierdziło nieważność decyzji Naczelnika Urzędu Dzielnicowego W. z 27 lipca 1976 r., jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa. Wskazało, że decyzja o lokalizacji szczegółowej z 11 czerwca 1975 r., nr (...)/75, na którą powołał się Naczelnik Urzędu Dzielnicowego W., została uchylona decyzją z 11 czerwca 1979 r., w związku z tym, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zrezygnowało z planów inwestycyjnych na tym terenie. Zgodnie z planem zatwierdzonym Uchwałą nr (...) Prezydium Rady Narodowej W. z 10 lipca 1969 r. grunt przy ul. K. w W. znajdował się w strefie terenów przeznaczonych na cele mieszkalnictwa rodzinnego z przewagą zabudowy o wysokiej intensywności. Według art. 7 ust. 2 dekretu o gruntach warszawskich, jedyną przesłanką odmowy uwzględnienia wniosku o przyznanie prawa własności czasowej był brak możliwości pogodzenia korzystania z gruntu przez dotychczasowego właściciela nieruchomości z jego przeznaczeniem według planu zabudowy (później miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego). Przed wydaniem decyzji z 27 lipca 1976 r. Naczelnik Urzędu Dzielnicowego W. nie ustalił, w jaki sposób były właściciel chciałby korzystać z gruntu, a zatem niemożliwe jest stwierdzenie, czy ten sposób

dało się pogodzić z przeznaczeniem nieruchomości w planie miejscowym. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało za rażące naruszenie art. 7 ust. 2 dekretu o gruntach warszawskich odwołanie się w decyzji odmawiającej przyznania prawa własności czasowej jedynie do zapisów planu, bez zbadania woli byłego właściciela co do sposobu korzystania z gruntu.

Decyzją z 26 sierpnia 2015 r., Prezydent W. po rozpatrzeniu wniosku Stanisława Żaboklickiego z 14 lutego 1949 r. o przyznanie własności czasowej do gruntu z nieruchomości w W. przy ul. K., a obecnie przy ul. P., wchodzącego w skład działki ewidencyjnej nr (...) obrębu (...), odmówił powódce ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do tego gruntu, gdyż nieruchomość stanowi część kompleksowo zagospodarowanego terenu Gimnazjum nr (...) przy ul. P. nr (...), a zatem niemożliwe jest jej inne zagospodarowanie i ustanowienie prawa użytkowania wieczystego na rzecz następczyni prawnej dawnego właściciela.

Wartość prawa użytkowania wieczystego gruntu z nieruchomości o pow. 880 m², obecnie stanowiącej część działki nr (...) z obrębu (...), według jej stanu na 27 lipca 1976 r. i cen aktualnych wynosi 2.314.651 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że skoro powódce przysługiwało uprawnienie przewidziane w art. 7 ust. 1 i 2 dekretu o gruntach warszawskich, a decyzja Naczelnika Urzędu Dzielnicowego W. z 27 lipca 1976 r. odmawiająca jej przyznania prawa użytkowania wieczystego do gruntu z nieruchomości przy ul. K. w W. została wydana z rażącym naruszeniem prawa, to powódka może domagać się odszkodowania stosownie do art. 160 § 1 i 2 k.p.a.

Szkoda rzeczywista wyrządzona powódce przez wydanie decyzji z 27 lipca 1976 r. jest równa wartości prawa, którego jej odmówiono. Alternatywnym prawidłowym zachowaniem się właściwego organu było bowiem uwzględnienie wniosku złożonego na podstawie art. 7 dekretu o gruntach warszawskich, skoro nie stały temu na przeszkodzie ustalenia Ogólnego Planu Zagospodarowania W. zatwierdzonego przez Prezydium Rady Narodowej W. uchwałą nr 4/25 z 10 lipca 1969 r. Dalsze korzystanie z nieruchomości przez powódkę dało się zatem pogodzić z przeznaczeniem tej nieruchomości wynikającym z planu, a w związku z

tym wniosek dekretowy, gdyby był prawidłowo rozpoznany, to zostałby uwzględniony.

Zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a., roszczenie o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez wydanie rażąco wadliwej decyzji przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stosownie do art. 158 § 2 k.p.a. stwierdził, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. Ten termin przedawnienia biegnie niezależnie od momentu powstania szkody oraz momentu dowiedzenia się o szkodzie przez uprawnionego. Bieg terminu przedawnienia roszczenia powódki rozpoczął się z chwilą wydania przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze ostatecznej decyzji z 17 października 2013 r., a powódka wystąpiła z pozwem 6 października 2015 r.

O odsetkach ustawowych oraz odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., przyjmując za datę wymagalności roszczenia powódki dzień doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło 22 października 2015 r. Za niezasadne Sąd uznał natomiast roszczenie o zapłatę odsetek za okres od 5 do 21 października 2015 r., powódka nie udowodniła bowiem, żeby wzywała pozwanego wcześniej do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Wyrokiem z 29 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną sprawy przedstawioną przez Sąd Okręgowy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 29 listopada 2018 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 7 ust. 2 dekretu o gruntach warszawskich przez błędną wykładnię i przyjęcie, iż przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania na cele budowy szybkiej kolei miejskiej da się pogodzić z korzystaniem z gruntu przez dotychczasowego właściciela; - art. 361 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w sprawie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy szkodą w majątku powódki a wydaniem sprzecznej z prawem decyzji; - art. 54 ust. 1 i 2

w związku z art. 3 ust. 2 u.z.t.w.n. w związku z art. 361 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie jako eliminującego wystąpienie związku przyczynowego oraz szkody; - art. 7 ust. 2 dekretu o gruntach warszawskich w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że dotychczasowy właściciel nieruchomości w dacie wydania wadliwego orzeczenia mógł pogodzić korzystanie z nieruchomości z zapisami obowiązującego wówczas planu, a w konsekwencji wniosek dekretowy mógł być uwzględniony; - art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z 2 grudnia 1960 r. o kolei (tekst jedn. Dz.U. z 1970 r. Nr 9, poz. 76 ze zm.) przez jego niezastosowanie; - art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że w okolicznościach sprawy odsetki należą się od daty wcześniejszej niż data ustalenia wysokości odszkodowania i pozwany pozostawał w opóźnieniu z tytułu niezapłacenia odsetek od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Pozwany wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwany nie zgłosił zarzutów w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, co oznacza, że punktem odniesienia do ocen prawnych formułowanych w sprawie muszą być ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego uzupełnione przez Sąd Apelacyjny (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Żądane przez powódkę odszkodowanie może się jej należeć wyłącznie po wykazaniu, że orzeczenie organu administracji, którym odmówiono jej ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu z nieruchomości o pow. 880 m², obecnie stanowiącej część działki nr (...) z obrębu (...) w W. było bezprawne. Ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównania uszczerbków majątkowych wywołanych ze względu na wejście w życie dekretu o gruntach warszawskich, natomiast w konsekwencji ustalenia zasady, że szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej powinny być naprawiane, osoby, które wykażą bezprawność

rozstrzygnięcia administracyjnego wydanego w ich sprawie na gruncie przepisów o gruntach warszawskich mogą dochodzić odpowiedzialności odszkodowawczej w reżimie deliktowym, po udowodnieniu także pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności. Trzeba przy tym podkreślić, że przytoczona zasada nie ma długiej tradycji w systemie prawnym (zob. ustawa z 15 października 1956 r. o odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych, Dz. U. Nr 54, poz. 243, art. 417 - 421 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 1 września 2004 r. i następnie art. 77 Konstytucji oraz art. 417¹ k.c.), zaś o tym, czy pewne zdarzenie można zakwalifikować jako czyn niedozwolony i jakie następstwa należy wiązać z jego popełnieniem, decyduje stan prawny z chwili, gdy miało ono miejsce. Decyzja, której legalność kwestionuje powódka wydana została 27 lipca 1976 r., a zatem w okresie obowiązywania art. 418 k.c. Szczególną podstawą odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną stronie orzecznictwem administracyjnym jest jednak art. 160 k.p.a., obowiązujący od 1 września 1980 r., a mający zastosowanie wtedy, gdy w administracyjnym postępowaniu nadzorczym dojdzie do stwierdzenia nieważności decyzji z uwagi na jej wydanie z wadami określonymi w art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia z powodu takich wad, że wydana została z naruszeniem prawa. Przepis ten, pomimo jego uchylenia z dniem 1 września 2004 r. przez art. 2 pkt 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, a to stosownie do art. 5 ustawy nowelizującej z 17 czerwca 2004 r.

W efekcie szczególnego unormowania terminu przedawnienia roszczeń, których dotyczy art. 160 § 1 k.p.a., mogą one powstawać i obejmować szkody wyrządzone zdarzeniami mającymi miejsce także w odległej przeszłości. O ile jednak stwierdzenie wydania decyzji z naruszeniem prawa stosownie do art. 156 § 2 k.p.a. oznacza, że wadliwa decyzja pozostanie w obrocie prawnym i będzie wywoływać właściwe sobie skutki, a zatem stosownie do nich należy ocenić sytuację faktyczną i prawną, w jakiej znalazła się strona postępowania zakończonego taką wadliwą decyzją, o tyle stwierdzenie nieważności decyzji otwiera na powrót sprawę administracyjną, która zakończyła się tą wzruszoną decyzją i powoduje konieczność jej rozstrzygnięcia. Kolejne rozstrzygnięcie

w tej sprawie musi nastąpić z zachowaniem zasady aktualności, a zatem z uwzględnieniem tych okoliczności w stanie faktycznym i prawnym, które wystąpiły już po wydaniu wadliwego aktu. Źródłem szkody dla strony jest jednak decyzja wydana poprzednio, a postać szkody, którą mogła ona wyrządzić stronie zależy od tego, jaką wadliwością była dotknięta.

Decyzja stwierdzająca nieważność innej decyzji administracyjnej albo jej wydanie z naruszeniem prawa jest zatem aktem potwierdzającym jej bezprawność, ze względu na wystąpienie którejś z wad wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. Decyzja taka wiąże sąd powszechny i w postępowaniu odszkodowawczym przesądza o bezprawności decyzji, której nieważność (wydanie z naruszeniem prawa) stanowi zdarzenie szkodzące (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 4), nie przesądza natomiast o powstaniu szkody ani o związku przyczynowym między wydaniem bezprawnej decyzji a szkodą, której naprawieniu służy roszczenie przewidziane w art. 160 k.p.a. (zob. uchwałę siedmiu Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1989 r., III CZP 58/88, OSN 1989, nr 9, poz. 129 i uchwałę Sądu Najwyższego z 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSN 2004, nr 1, poz. 4).

Stosownie do art. 361 § 1 k.c. naprawieniu w reżimie deliktowym podlegają tylko te uszczerbki w majątku poszkodowanych, które pozostają w normalnym związku ze zdarzeniem szkodzącym. Sama szkoda powinna być ustalona z wykorzystaniem metody różnicowej, polegającej na porównaniu hipotetycznego stanu majątkowego, jaki byłby udziałem poszkodowanego, gdyby nie wystąpiło zdarzenie szkodzące, z tym, który powstał w wyniku normalnych następstw włączenia się w bieg zdarzeń przyczyny stanowiącej źródło szkody. Stosując tę zasadę do określenia skutków majątkowych wydania bezprawnej decyzji administracyjnej, należałoby więc porównać konsekwencje majątkowe, jakie dotknęły poszkodowanego w wyniku normalnych następstw wydania wadliwej decyzji, i odnieść je do stanu, jaki powstałby w razie wydania decyzji niedotkniętej wadami.

W uchwale z 30 czerwca 2020 r., III CZP 71/19 (OSNC 2021, nr 3, poz. 15) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie o naprawienie szkody spowodowanej

wydaniem decyzji administracyjnej o odmowie ustanowienia użytkowania wieczystego na podstawie art. 7 ust. 1 dekretu o gruntach warszawskich, której nieważność stwierdzono z powodu niewyjaśnienia, czy korzystanie z gruntu przez dotychczasowego właściciela da się pogodzić z przeznaczeniem gruntu według planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego w dniu wydania tej decyzji, badając przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej sąd może ustalać, czy prawidłowe rozpoznanie wniosku o ustanowienie użytkowania wieczystego również doprowadziłoby do odmowy ustanowienia tego prawa. Przyczyny tak szerokiego wyznaczenia zakresu kognicji sądu w sprawie o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją zostały szeroko objaśnione w motywach tej uchwały.

W niniejszej sprawie powódka wykazywała bezprawność decyzji z 27 lipca 1976 r. z powołaniem się na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z 17 października 2013 r., utrzymującą w mocy decyzję tego organu z 28 lutego 2013 r., którą to decyzją stwierdzona została nieważność decyzji z 27 lipca 1976 r. Z uzasadnienia stanowiącego integralną część decyzji stwierdzającej nieważność decyzji z 27 lipca 1976 r. wynika, że okolicznością, którą organ administracji uznał za wyczerpującą przesłankę określoną w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. było to, iż Naczelnik Urzędu Dzielnicowego W. przed rozpoznaniem wniosku o przyznanie powódce użytkowania wieczystego nieruchomości o pow. 880 m², obecnie stanowiącej część działki nr (...) z obrębu (...) w W. nie wyjaśnił, w jaki sposób powódka zamierzała korzystać z tej nieruchomości. W czasie, gdy rozpoznany został wniosek dekretowy powódki teren, na którym znajdowała się jej nieruchomość, był jednak objęty lokalizacją szczegółową dla inwestycji publicznej, ustaloną decyzją z 11 czerwca 1975 r. To, że decyzja z 11 czerwca 1975 r. została uchylona trzy lata po rozpoznaniu wniosku dekretowego powódki nie ma znaczenia dla odpowiedzi na pytanie, jaka decyzja co do wniosku dekretowego mogła zapaść 27 lipca 1976 r., w czasie jego rozpoznawania. Tego rodzaju późniejsze okoliczności i zmiany planów co do sposobu zagospodarowania nieruchomości, których własność została przejęta przez państwo na cele publiczne mogą być uwzględniane w postępowaniach zmierzających do odzyskania nieruchomości wywłaszczonych przez poprzednich

właścicieli, ale dekret o gruntach warszawskich nie był aktem wywłaszczeniowym i w przepisach szczególnych nie został zaliczony do ustaw wywłaszczeniowych, do których można stosować przepisy o zwrocie nieruchomości zbędnych na cele wywłaszczenia.

Złożony 12 lutego 1949 r. w imieniu J. Ż. wniosek o ustanowienie prawa własności czasowej gruntu z nieruchomości o pow. 880 m², obecnie stanowiącej część działki nr (...) z obrębu (...) w W. został przez organ administracji rozpoznany dopiero 27 lipca 1976 r., a wydana wówczas decyzja musiała znajdować oparcie w obowiązujących w tym czasie przepisach, nawet jeśli były mniej korzystne dla zabiegających o użytkowanie wieczyste niż przepisy samego dekretu o gruntach warszawskich. Stosownie do obowiązującego 27 lipca 1976 r. art. 54 u.z.t.w.n., przesłanką decyzji odmawiającej poprzedniemu właścicielowi gruntu, który na podstawie przepisów dekretu o gruntach warszawskich przeszedł na własność Państwa, niezależnie od przyczyn wskazanych w art. 7 ust. 2 tego dekretu, mogło być także przeznaczenie gruntu na cele publiczne określone w art. 3 u.z.t.w.n.

Jeśli nawet pominąć przeszkodę w ustanowieniu na rzecz powódki użytkowania wieczystego gruntu z nieruchomości o pow. 880 m², obecnie stanowiącej część działki nr (...) z obrębu (...) w W. wynikającą z decyzji o lokalizacji szczegółowej z 11 czerwca 1975 r., to pozostaje do rozważenia przeznaczenie tej nieruchomości w Ogólnym Planie Zabudowania W. z 10 lipca 1969 r. obowiązującym w chwili wydania wadliwej decyzji. W tym zakresie Sądy meriti nie poczyniły stanowczych ustaleń, na których można by oprzeć rozstrzygnięcie odszkodowawcze. Przytoczyły bowiem stwierdzenie, że teren znajdował się w strefie gruntów przeznaczonych na cele mieszkalnictwa rodzinnego brutto z przewagą zabudowy o wysokiej intensywności, co - gdyby nie decyzja o lokalizacji szczegółowej z 11 czerwca 1975 r. - rzeczywiście mogłoby nie wykluczać zrealizowania na tym terenie jakichś własnych planów inwestycyjnych przez powódkę. Zarazem jednak - za biegłą sądową, która zbadała jak miało się położenie nieruchomości, której dotyczy żądanie pozwu do rozwiązań planistycznych i publicznych zamierzeń inwestycyjnych - Sąd Apelacyjny przyjął, że część tej nieruchomości o pow. 511,54 m² przeznaczona była pod budowę szybkiej kolei miejskiej (k. 115). Jeżeli nieruchomość, której dotyczy roszczenie

była w części, to jest co do powierzchni 511,54 m² przeznaczona pod tego rodzaju infrastrukturę publiczną, to oczywiście przynajmniej w tej części niewątpliwie nie mogła być oddana powódce w użytkowanie wieczyste.

W sytuacji, gdy zasadne okazały się zarzuty skargi kasacyjnej odnoszące się do zasądzzonego świadczenia głównego, przedwczesne byłoby formułowanie ocen co do daty, od której należne mogą być powódce odsetki jako świadczenie uboczne dla odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.